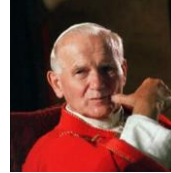


ZYG - ZAK

DODATEK SPECJALNY

kwiecień 2005

UCZNIOWIE O PAPIEŻU JANIE PAWLE II



My uczniowie pragniemy zatrzymać w pamięci postać i słowa Ojca Świętego próbując, opowiedzieć na pytania:

Kim był dla nas i kim pozostanie Jan Paweł II?

Jakie są nasze odczucia po Jego śmierci?

Co na zawsze zapamiętamy z tego, co głosił nasz Papież?

Czy uważamy Go za świętego?



Doceniam Go i bardzo szanuję. Wszyscy (wraz z mną i moją rodziną) kochamy Papieża! Ciągłe zadaję sobie pytanie: „Co teraz z Polską? „Co z nami??!”

Nie znajduję odpowiedzi. Nie wiemy, jak modlić się za tak wspaniałego człowieka jak ON! Był, jest i będzie zawsze najwspanialszym wzorem do naśladowania. Odwiedził trędowatych, chorych, najbiedniejszych, cierpiących - wszystkich, którzy go potrzebowali.

Monika



Cały świat przeżywał śmierć **Jana Pawła II**. My Polacy pogrzeżyliśmy się w ogromnym smutku i żalu. Wiele łez się położyło. Cierpiałam tak bardzo, jakbym straciła kogoś z najbliższej rodziny. Uważam, że teraz naszym obowiązkiem jest podać każdemu rękę, niezależnie kim jest, jaki jest lub co uczynił. Na pewno każdy będzie nosił Papieża w swoim sercu do końca życia, wiedząc, że nie będzie drugiego takiego człowieka. Po jego śmierci zaczęto bardziej doceniać go, za to co zrobił dla całego świata. Chciał by żaden człowiek nie czuł się samotny i opuszczony. Jego słowa pomagały nam żyć z Bogiem.

Gdy on się narodził płakał, a wszyscy się cieszyli
Zaś gdy umierał on się cieszył, a wszyscy płakali.

Kinga Sroka



Miał bardzo dobre kontakty z młodzieżą. Swoje życie, całkiem powierzył Matce Bożej. Był świętym za życia. Mimo, że go już nie zobaczymy za życia ziemskiego, będziemy powtarzać jego piękne słowa.

DZIEKUJEMY CI OJCZE ŚWIĘTY!!!

Paweł Bogucki



Mam zaledwie 12 lat, jest to wiek, który pozwala żyć beztrudnie. Nie myśli się o śmierci, która każdego z nas kiedyś zabierze. Moje tak krótkie życie mocno mnie doświadczyło. Miałam osiem lat, cieszyłam się, że za

trzy tygodnie przeżyję tak ważną uroczystość, którą jest I Komunia Święta. Przygotowywałam się do niej z rodzicami, ale Bóg pokrzyżował moją radość, zabrał do siebie nagle moją tatę. Buntowałam się przeciwko Bogu, miałam tak wiele pytań do Niego, ale nie odpowiadał. Mama też na wszystkie moje pytania nie znalazła odpowiedzi. Powoli ból zaczął zamieniać się w tęsknotę za ukochanym tatą i pamięć o nim.

Jest sobota 2.04.2005 roku. Modlimy się razem z mamą za zdrowie Ojca Świętego, a za pół godziny słyszymy w telewizji, że Jan Paweł II nie żyje. Pierwsza nasza reakcja to płacz, później zaduma i smutek. Nie pytałam już mamy, dlaczego Bóg tak zdecydował. Nie mam do Niego żalu. Mając 12 lat, już wiem, że to On decyduje o naszym odejściu i nikt nie sprzeciwi się tej woli. Widocznie potrzebował bardzo naszego Ojca, chciał, żeby teraz przebywał u jego boku. Na pewno stwierdził, że papież już nauczył nas wszystkiego, że powinniśmy już wiedzieć, jak dalej iść przez życie bez Wielkiego Ojca. Wiele słów Jana Pawła II pozostanie w mojej pamięci, ale przewodnim słowem na moje dalsze życie będą słowa „Nie lękajcie się”. Myślę, że w tych słowach jest wielki sens, bo ja tak naprawdę nie chcę bać się życia, ludzi i poprzeczek, które stawiać mi będą ludzie i ja sama.

Mogilany 10.04.2005.

Karolina Herdżin



Papież na długo pozostanie w naszych sercach. To On zmienił oblicze świata. Przez wszystkie lata pontyfikatu wyjeżdżał na pielgrzymki do różnych krajów. Ojciec Święty zawsze miał poczucie humoru. Odszedł od nas wielki człowiek, który zjednoczył wiele religii. Myślę, że powinien zostać świętym. To On nauczył nas bardziej wierzyć w Boga. To On wypowiedział słynne słowa na placu Piłsudskiego: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi.

Maciek Angierman



Kiedy w środę 27 października 2004 roku szliśmy na audiencję do Ojca Świętego, nie zdawaliśmy sobie sprawy z naszego szczęścia. Przygotowaliśmy się do tego dnia bardzo starannie. Pożyczyliśmy nawet stroje krakowskie z GOK-u. Podczas czekania usłyszałam z ust mojego kuzyna: „Nudzę się! Na co my tak czekamy?” Kiedy wreszcie stanęliśmy przed papieżem, zrobiono nam z Nim pamiątkowe zdjęcie. To był wspaniały dzień.

Od tego czasu minęło kilka miesięcy. Była sobota 2 kwietnia. Właśnie skończyłam odmawiać różaniec za zdrowie papieża i poszłam do babci, aby opowiedzieć jej o wydarzeniach tego dnia. Właśnie miałam powiedzieć jej coś śmiesznego, gdy do pokoju wbiegła mama i powiedziała, że Ojciec Święty zmarł. Gdy to usłyszałam, wróciły do mnie wszystkie wspomnienia, obrazki i filmy dotyczące Jana Pawła II. Wróciłam na górę i pocieszałam rodziców. Jednak, gdy tylko znalazłam się w swoim pokoju, padłam na łóżko i rozplakałam się. Myślałam wtedy o wszystkim, co się stało, o audiencji, o modlitwie pod oknem papieskim, (byłam tam jeszcze w piątek), o nieprawdziwych informacjach o śmierci papieża w radiu i telewizji, o licznych rozmowach na temat Ojca Świętego i o tym ile mieliśmy szczęścia, że mogliśmy się z Nim zobaczyć.

Myślę, że śmierć papieża przyjąłam z większym bólem niż moi koledzy, może dlatego że byłam tak blisko tego wspaniałego człowieka. Przez okres żałoby narodowej czyniłam sobie postanowienia.

Straciliśmy wielkiego człowieka i wielkiego Polaka, ale tylko pozornie, gdyż zostawił po sobie przepiękne książki i równie piękne przemówienia, tajemnice różańca świętego, a przede wszystkim swoją miłość do bliźniego na wzór do naśladowania.

Dorota Trela



Papież był wspaniałym człowiekiem. Bardzo będzie nam Go brak. Modlił się za nas, teraz my modlimy się za niego. Odszedł od nas, ale my Go dalej kochamy. Gdy papież Był chory myślałem, że wyzdrowieje, ale widocznie Bóg chciał go wziąć do siebie. Odszedł o godz. 21:37. Chwilę później poczułem w sercu ból, żal, smutek... Zawsze go cenilem. Na zawsze zostanie w naszych sercach!

Bartek



Często Jan Paweł II podejmował się mediacji i wzywał do zaniechania przemocy w różnych wielkich konfliktach np. wojny w Zatoce Perskiej, Libanie i Bośni. Ukazywał problemy pracy i sprawiedliwości społecznej. Ojciec Święty zdecydowanie bronił życia ludzkiego od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci.

Papież napisał „To miłość nawraca serca i daruje pokój ludzkości, która wydaje się czasem zagubiona i zdominowana przez siły zła i strachu”

Renata Strzebońska



Kochany Ojciec Święty choć odszedłeś do wieczności na zawsze pozostaniesz w naszych sercach . Zawsze byłeś ,jesteś i będziesz z nami . Mam nadzieję, że będziesz się za nas modlił. Przed śmiercią powiedziałeś " Jestem zadowolony wy też bądźcie ".

Tak Ojciec, jesteśmy zadowoleni, że Bóg zesłał nam tak wspaniałego Papieża - Polaka , ale i smutni że wezwał cię do Królestwa Niebieskiego . Odpoczywaj w pokoju wiecznym.

Kornelia



Gdy dowiedziałem się, że papież nie żyje ogarnął mnie wielki smutek i żal. Pomimo, że nie byłem z nim blisko związany, czułem się i przeżywałem to jakby zmarł mój dziadek. Najbardziej wzruszyły mnie słowa „Ja szukałem was, a teraz wy przyszliście do mnie” słowa te odzwierciedlają wszystkie pielgrzymki Papieża. Całe swoje życie poświęcił głoszeniu słowa Bożego, jeżdżąc po całym świecie. Wtedy on przychodził do nas, a kiedy zmarł wszyscy przyszli do niego dziękując za trud jego długoletniej pracy. Przez śmierć Jana Pawła II doszedłem do wniosku, że powinienem być trochę lepszy i poprawić swoje zachowanie w stosunku do całej mojej rodziny i najbliższych osób, które mnie otaczają.

David Michalec



Drogi Ojciec Święty, nie ma Ciebie już wśród nas, ale w naszych sercach na zawsze pozostaniesz.

Odszedł największy Polak naszych czasów, nasz Rodak. Jednak ja jestem dumna, że dane mi było żyć, gdy Karol Wojtyła był papieżem. Teraz jestem jeszcze dzieckiem i niewiele mogę zrozumieć z nauk Ojca Świętego, ale z roku na rok jestem starsza i więcej rozumiem, a moi rodzice na pewno nie pozwolą mi zapomnieć, kim był Jan Paweł II. Kochał zwłaszcza dzieci i młodzież, i za to go cenię. Nieważne czy jest z nami czy patrzy na nas z góry, ale zawsze pozostanie w moim sercu. Jako jedyny Papież odbył 104 pielgrzymki. Znał bardzo dużo języków.

To, co działo się w tygodniu po śmierci Papieża, było cudem. Ojciec Święty po śmierci zjednoczył wszystkich chrześcijan różnych wyznań. Wszyscy modlą się o jego duszę nawet niewierzący.

Po odejściu Ojca Świętego czuję wielki smutek, ale nie czuję pustki, bo odszedł fizycznie, ale zarówno Jego słowa jak i Jego przesłanie na zawsze pozostanie w mojej pamięci.

Patrycja Szybowska



Wielu ludzi na całym świecie zachowa Jana Pawła II w swoich sercach. Pamięć o Nim nigdy nie przestanie trwać w naszych umysłach. Lecz wielu ludzi zastanowi się , jaki będzie nowy Papież ?

Więc proszę , abyśmy podczas modlitw za dusze Jana Pawła II pomodlili się również za tego , który będzie dawał przykład nam i naszym dzieciom w przyszłości. Żeby nowy następcą świętego Piotra kontynuował idee i nauki Jana Pawła II.

Aby to osiągnąć , powinniśmy nie tylko się modlić za przyszłego Papieża , ale swoimi czynami dawać przykład i świadectwo naszej wiary.

Jan Paweł II był naszym nauczycielem przez całe swoje życie , teraz jest czas , abyśmy pokazali , czego się nauczyliśmy i przekazali swoją wiedzę innym , następnym , aby oni nigdy nie zblądzi.

Anna Ożóg